

## PROTOKÓŁ NR 47 - 8/2013

### z posiedzenia Komisji Rozwoju Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 18 kwietnia 2013r.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15:00, zakończyła o godzinie 18:00.

#### Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Małgorzata Chmiel otworzyła posiedzenie, powitała zebranych i stwierdziła quorum. Poinformowała, że porządek został wysłany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca zaproponowała następujące zmiany w porządku posiedzenia:

1. Podjęcie wniosku o zdjęcie z porządku obrad XXXVII sesji RMG (22.04.2013r.) druku 836;
2. Wprowadzenie druków: nr 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877 oraz punktu dot. wskazania przedstawiciela Gminy Miasta Gdańska do Rady Nadzorczej Fundacji "Agencja Regionalnego Monitoringu Atmosfery Aglomeracji Gdańskiej (ARMAAG)" VII kadencji.

**Uwzględniając powyższe zmiany porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:**

1. Podjęcie wniosku komisji o zdjęcie z porządku obrad XXXVII sesji Rady Miasta Gdańska zwołanej na dzień 22 kwietnia 2013 roku, projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Starego Miasta - rejon ulicy Rajskiej w mieście Gdańsku - **druk nr 836;**
2. Opiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2012r.
3. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013 - 2040- **druk nr 867;**
4. Opiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok - **druk nr 868;**
5. Opiniowanie projektów uchwał w sprawie **uchwalenia** miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

- 5.1 Pas Nadmorski rejon ciągu pieszego na przedłużeniu alei Jana Pawła II w mieście Gdańsku - **druk nr 846**;
- 5.2 Smęgorzyno - rejon ulic Kartuskiej i Smęgorzyńskiej w mieście Gdańsku - **druk nr 847**.
6. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LI/1439/10 Rady Miasta Gdańska z dnia 26 sierpnia 2010r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Szadółki - Lubowidzka II w mieście Gdańsku - **druk nr 849**;
7. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi - **druk nr 871**;
8. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na terenie Gminy Miasta Gdańska oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej - **druk nr 872**;
9. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi - **druk nr 873**;
10. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pojemniki z odpadami komunalnymi powstałymi na nieruchomości, na której nie zamieszkują mieszkańcy a powstają odpady komunalne **druk nr 874**;
11. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty dla nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy **druk nr 875**;
12. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Gdańska - **druk nr 876**;
13. Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny, ul. Kopalniana od nr 5 do 25 w mieście Gdańsku - **druk 877**;
14. Koncepcja Strategii Realizacji Systemu Tras Rowerowych dla Gdańska;
15. Wskazanie przedstawiciela Gminy Miasta Gdańska do Rady Nadzorczej Fundacji "Agencja Regionalnego Monitoringu Atmosfery Aglomeracji Gdańskiej (ARMAAG)" VII kadencji.
16. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja

*Porządek posiedzenia poddano pod głosowanie.*

## USTALENIA KOMISJI:

*Komisja - jednogłośnie 5 głosami „za” - przyjęła proponowany porządek*

### **PUNKT 1**

Podjęcie wniosku komisji o zdjęcie z porządku obrad XXXVII sesji Rady Miasta Gdańska zwołanej na dzień 22 kwietnia 2013 roku, projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Starego Miasta - rejon ulicy Rajskiej w mieście Gdańsku - **druk nr 836.**

---

#### **Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Wszyscy Państwo dostaliście dzisiaj informację nt. planu zagospodarowania przestrzennego ul. Rajskiej. Opiniowaliśmy ten projekt planu na poprzedniej komisji. Wpłynęły dodatkowe informacje, a ponieważ wpłynęły one dopiero dzisiaj i nie jesteśmy w stanie tak szybko ich zweryfikować, a wydaje się, że są to informacje, nad którymi powinniśmy się zastanowić, w związku z tym proponuję przenieść ten punkt na następne posiedzenie komisji i wnioskować o zdjęcie z obrad sesji Rady Miasta Gdańska. Proponuje również ewentualnie przenieść to na następną sesję, po ponownej rozmowie na ten temat na najbliższym posiedzeniu komisji.

#### **Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Pismo, które Organika wniosła do Państwa radnych trochę wprowadza Was w błąd i nie wnosi żadnych nowych okoliczności, które byłyby nieznane i które by usprawiedliwiały czy powodowały potrzebę przesunięcia uchwalenia tego planu, który przypomnę od 2005r. już się toczy. Dziura wreszcie została zasypana i jest nadzieja, że coś się posunie w tym newralgicznym punkcie. Wszystkie argumenty, które tutaj Organika podnosi są nieprawdziwe albo półprawdziwe.

#### **Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Panie dyrektorze mamy tak duży porządek obrad. Nie jesteśmy w stanie dzisiaj nad tym dyskutować.

#### **Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Tu już nie ma co dyskutować, ponieważ żadna nowa okoliczność nie została w tym piśmie przedstawiona.

#### **Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Ile mieliśmy czasu tyle w ciągu 2 godzin poprzednich przejrzelśmy. Rzeczywiście jest napisane w uzasadnieniu, że plan nie powoduje żadnych skutków finansowych, ale jeżeli obniżymy budynek Proremu do 19m, a teraz jest siedemdziesiąt kilka to jest oczywiste, że będzie powodować obniżenie wartości nieruchomości.

#### **Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Właśnie to jest jedna z nieprawdziwych tez tego pisma, ponieważ po pierwsze nie obniżamy obiektu do 19m tylko obiekt istniejący jest uznany za zgodny z planem

łącznie z jego parametrami, czyli nie ponosi inwestor żadnej straty. Przypomnę, że roszczenia z art. 36 dotyczą ewentualnie rzeczywistej starty, czyli nieprawdziwą jest teza, że jakby Organika mogła więcej to z tego powodu, że nie może więcej tyle ile by chciała. to poniosła stratę. Żadnej straty nie ponosi.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Panie dyrektorze, my nie przedyskutujemy wszystkich tych pism, ponieważ dostaliśmy jest naprawdę niedawno.

**Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

To nie jest wina, ani komisji, ani rady ani prezydenta, że Organika usnęła na dwa lata i teraz nagle w ostatnim momencie sobie przypomniała i jeszcze pisze, żeby zrobić wodę z mózgu. Tu nie ma żadnej prawdziwej tezy.

**Dariusz Słodkowski - członek komisji**

Panie dyrektorze jakby jednak byłby Pan uprzejmy uszanować autonomię rady. Jeśli mamy ochotę dyskutować, to proszę nie polemizować z naszą ochotą do polemiki na temat tego planu. Jeśli komisja zdecyduje o tym, że będzie chciała się tą sprawą zająć, to się nią zajmie. Ta dyskusja w tej chwili jest zupełnie zbędna.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Dyskusja nie jest zbędna, ponieważ Państwo chcą podjąć głosowanie zanim strony się wypowiedzą.

**Dariusz Słodkowski - członek komisji**

Co Pan komentuje. Jeśli Pan dostanie głos to Pan dostanie głos. W tej chwili Pana komentarz jest zupełnie zbędny. Pani przewodnicząca proszę o przegłosowanie wniosku.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Kto z Państwa jest za wnioskiem komisji w zdjęcie z porządku obrad najbliższej sesji uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego Starego Miasta - rej ul. Rajskiej.

#### USTALENIA KOMISJI

Komisja, 4 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”, podjęła wniosek o zdjęcie z porządku obrad XXXVII sesji Rady Miasta Gdańska zwołanej na dzień 22 kwietnia 2013 roku, projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Starego Miasta - rejon ulicy Rajskiej w mieście Gdańsku - druk nr 836.

#### **PUNKT 2**

Opiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2012r.

---

**Sprawa: WF-I.3034.07.2013.IŚ**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Finansowego**

*Zreferowała zgodnie z treścią sprawozdania.*

**Marcin Dawidowski - dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**  
*Zreferował zgodnie z treścią sprawozdania.*

*Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja, 6 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.  
Opinia nr 47-8/275-34/13.

**PUNKT 3**

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013 - 2040- **druk nr 867.**

---

**Druk nr 867 - Sprawa: BRMG-S.0006.101.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Finansowego**  
*Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

*Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja, 5 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.  
Opinia nr 47-8/276-35/13.

**PUNKT 4**

Opiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok - **druk nr 868.**

---

**Druk nr 868 - Sprawa: BRMG-S.0006.102.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Finansowego**  
*Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

*Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja, 5 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.  
Opinia nr 47-8/277-36/13.

## **PUNKT 5.1**

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Pas Nadmorski rejon ciągu pieszego na przedłużeniu alei Jana Pawła II w mieście Gdańsku - **druk nr 846**.

---

**Druk nr 846 - Sprawa: BRMG-S.0006.80.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

### **Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Przypominam, że na temat tego planu, który będziemy teraz opiniować była już prowadzona szeroka dyskusja na poprzednim posiedzeniu komisji.

### **Szymon Moś - radny**

Temat Pasa Nadmorskiego jest tematem, który mnie interesuje i w ogóle wszystko co łączy się z tamtym terenem. Chciałem podziękować za zaangażowanie komisji w ten temat. Myślę, że dość sporo uwag udało się wprowadzić z tego co śledziłem proces pracy nad tą uchwałą. Chciałem podziękować Dariuszowi Słodkowskiemu, szefowi Komisji Rewitalizacji, że zwrócił uwagę na to, co zawsze jest przedmiotem troski tej komisji, czyli kwestia tuneli i tego typu przejść. Myślę, że jest to dobry przykład, że plan dla tego terenu może być uchwalony w sposób, który względnie nie będzie kolidował z zapatrywaniami mieszkańców. Jako radny z Przymorza Wielkiego, Zaspy chciałbym powiedzieć, że dołożę wszelkich starań i zrobię wszystko co w mojej mocy, aby również pozostałe tereny, o których wiemy, które są przedmiotem debaty publicznej w tym zakresie, a dla których plan jest procedowany, no niestety nie wiemy kiedy będzie zakończony, ze względu na kontrowersje społeczne, tak przynajmniej odpowiedziano mi w złożonym zapytaniu. Myślę, że to jednak dziwna odpowiedź, bo kontrowersje społeczne trzeba wyjaśnić. Trzeba dyskutować. Tak jak patrzę na ten plan, to jestem przekonany, że dla tego terenu da się uchylać dobre i poprawne plany i przyszedłem tutaj po to, żeby jako radny z tego okręgu zadeklarować, iż w każdym podobnym przypadku zrobię wszystko, aby nie dopuścić do zniszczenia tego terenu i uczynienia z niego jakiegoś pseudohandlowego, usługowego czy jakiegokolwiek innego terenu. To jest teren dla mieszkańców i taki powinien pozostać. Dziękuję za możliwość zabrania głosu.

### **Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Dziękuję za wypowiedź. My również uważamy, że jest to wyjątkowy teren i należy go chronić. Jest to miejsce rekreacyjne, Park Reagana jest perełką i z roku na rok cały ten teren i okolice stają się coraz bardziej atrakcyjne turystycznie i wreszcie wykorzystujemy to, że mieszkamy nad morzem.

### **Aleksandra Sas - Bojarska - Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej**

Ja zabiorę głos z pozycji nauczyciela akademickiego i pracownika naukowego uczelni wyższej. Cieszę się, że tutaj padły takie słowa bardzo pozytywne o potencjale Pasa Nadmorskiego i w tym duchu chciałabym się krótko wypowiedzieć. Zapoznałam się z korespondencją pomiędzy Polskim Klubem Ekologicznym, BRG i Prezydentem Miasta Gdańska. Cała ta korespondencja sprawiła na mnie wrażenie jakby odbijania piłeczki, a w tej piłeczce są niezrozumiałe i trudne do interpretacji zapisy planów zagospodarowania przestrzennego. Oceniam to jako brak wizji i

dobrej woli zagospodarowania większego obszaru, który ma potencjał właśnie jako duży teren, jeszcze nie w pełni zagospodarowany. Tam już niestety pojawiły się pewne formy zabudowy. Natomiast wciąż jest potencjał krajobrazowy. Brakuje ciągle strategii sporządzenia wizji dla terenu nieco większego niż tutaj widzimy na tym slajdzie, a mianowicie warto by to przedłużyć aż do Brzeźna, Nowego Portu, bo to jest właśnie przykład wycinkowego traktowania przestrzeni, działań sporadycznych, fragmentacji tego terenu i ciągle obracamy się w kwestii przepychanek takich dotyczących formalnych zapisów. System planowania przestrzennego i plany zagospodarowania przestrzennego są przecież tylko narzędziem dla budowy pewnej strategii i wizji zagospodarowania i one powinny być podporządkowane jakiejś woli wyciągnięcia korzyści i rzeczywiście używanie tego terenu dla dobra publicznego, a widać tutaj tylko takie cząstkowe formalne prawne zapisy, czyli jakby realizujemy literę prawa, a nie ducha prawa. To nie ma nic wspólnego z dobrym projektowaniem. Chciałabym tutaj prosić władze miasta, BRG o to, żeby stworzyć wizję zagospodarowania całego Pasa Nadmorskiego, może wykorzystując siłę Politechniki Gdańskiej i świetne wizje studenckie, ich zapał i otwarte umysły. Ten potencjał, który nie jest jeszcze zniszczony może być bardzo łatwo zniszczony tego typu działaniami cząstkowymi.

#### **Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Myślę, że jesteśmy jednomyślni. Komisja Rozwoju Przestrzennego w poprzedniej kadencji postulowała, żeby tam była mniejsza intensywność, żeby nie było tego hotelu 55m. Myślę, że idziemy w dobrym kierunku.

#### **Czesław Nowak - mieszkaniec**

Mieszkam w tamtym rejonie. Z Panem radnym Wieckim jeszcze jak był malutkim chłopczykiem, urodził się w tym samym bloku, gdzie ja mieszkam, znałem się z jego ojcem i on tam biegał, moje dzieci też się tam bawiły na tych łąkach. Teraz doszliśmy do takiego czasu, że jest tam park. Byłem radnym dwóch kadencji. W latach 2002-2008. Kiedy dyrektor Kopeć była dyrektorem Wydziału Środowiska przygotowano projekt zagospodarowania tego terenu, aż do tego miejsca, do ul. Kołobrzeskiej. Natomiast na ten teren zabrakło 19 000 000zł i ten teren nie został wykończony. Już nie byłem radnym i upominałem się, że ten teren trzeba dokończyć. Okazało się, że miasto nie miało na to pieniędzy. Jak Państwo pamiętacie miasto rozpisywało również konkurs na wydłużenie mola i zrobienie tu przystani. My robimy tylko takie malutkie fragmenty. Zróbmy całościowo. W 2008r. zgłosiłem taki projekt, żeby na tereny od ujścia Wisły, aż do Sopotu zrobić porządny plan zagospodarowania i tego się trzymać. A dlaczego tak mówię. Ten kto mieszka w Brzeźnie widzi na ul. Hallera te wszystkie ohydne budki i nawet niektóre mają dobudówki. Czy nie ma tu architekta miejskiego, który powiedziałby dość i zmieniłby to. Jeśli będziemy budować coś w tym miejscu, to musi się to pod względem architektonicznym współgrać. A tego nie ma. Przy końcówce ul. Hallera, na skrzyżowaniu tam jest prawdziwy PGR. Taka jest prawda. W związku z tym, że ja jestem inicjatorem nazwania tego parku imieniem R. Reagana i honorowego obywatelstwa i budowy tego pomnika chcieliśmy nadać temu miejscu najlepszy kształt. Miasto zainwestowało dużo pieniędzy, prowadziło kłótnie z działkowcami. Pani Kopeć tu potwierdzi ile mieliśmy na zebraniach z mieszkańcami, żeby oni się stamtąd wyprowadzili. Miasto chodziło i przekonywało. Dlatego też nie wolno teraz tego zepsuć. Dlaczego ten teren jest stąd wyłączony? On jest autentycznie w parku. O co tu chodzi? Czy ten teren chcecie przypisać do tego osiedla? On w tej

chwili jest całością tego parku. Proszę pójść i zobaczyć. Nie zgadzam się na jakieś nieuporządkowane, wysokie budynki jako mieszkaniec i były radny. Uważam, że jeśli robimy to, to zrobimy to porządnie, żeby nie było za późno. Mieszkańcy ogromną wagę przywiązują do tego parku. Nie wolno nam tego parku zepsuć.

#### **Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Zgadzam się z wypowiedzią przedmówcy. Też znam te budy w Brzeźnie i proponowałam w poprzedniej kadencji, co nie zostało przyjęte przez prezydenta wtedy kiedy było planowane przedłużenie mola, żeby zrobić koncepcję architektoniczną części usługowych wzdłuż deptaku, aż do mola, ponieważ to nie może być tak, że jedna jest większa, druga mniejsza, i jest taki nieład. Nie zostało to przyjęte. Drugą rzecz Pan poruszył bardzo dla mnie ciekawą. Panie dyrektorze dlaczego tamtego kawałka my nie procedujemy i nie wzięliśmy w zakres opracowania planu zagospodarowania przestrzennego? To co, on pozostanie bez planu, po to żeby decyzją o warunkach zabudowy przyłączyć do Neptun Park?

#### **Jadwiga Kopeć - Polski Klub Ekologiczny**

Proszę nie robić parkingów w parku, dróg dojazdowych z tego parkingu do tych terenów usługowych, a na terenach usługowych tam, gdzie są boiska i gdzie jest centrum edukacji jednak nie pozostawiać wolno kształtu tej zabudowy i wielkości zabudowy. 16m wysokości to jest za dużo jak na ten teren. Powinna to być lekka zabudowa, niepodpiwniczona, ponieważ w projekcie parku tam było zaplecze dla boisk, czyli prysznic, wypożyczalnia rowerów, jakiś bar. Nie jest potrzebna tam zabudowa ciężka, betonowa, podpiwniczona.

#### **Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Chciałbym podziękować za te wypowiedzi i wyjaśnić. Szereg Państwa wypowiedzi wynika jak rozumiem z nieznamości rzeczy, w szczególności Pani prof. Sas - Bojarskiej. Chcę zwrócić Państwu uwagę, że Pas Nadmorski ma przynajmniej trzy dokumenty planistyczne, które go całościowo rozpatrują. Pierwszy to jest Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Jest to dokument ogólny, dotyczący całego miasta, ale Pas Nadmorski jest tam precyzyjnie określony. Potem zostało wykonane studium pasa o charakterze studialnym, ale nie ustawowym, studium tzw. Pasa Nadmorskiego Zachodniego, czyli od granicy z Sopotem do wolnego obszaru celnego, do Brzeźna, czyli cały ten obszar, bo wyspa Stogi i Wyspa Sobieszewska są odrębnymi dokumentami objęte. Wreszcie chcę powiedzieć, że cały Pas Nadmorski jest pokryty planami miejscowymi zagospodarowania przestrzennego, oprócz tego terenu i Hallera II. Teza Pani profesor, że należy całościowo jest właśnie dokładnie zrealizowana i całościowo się dzieje, koncepcja jest całościowa. Natomiast plany sporządza się w miejscach, w których jest to niezbędne oraz w tych miejscach, w których nie ma planów. Proszę popatrzeć na to miejsce na które zwrócił uwagę Pan Czesław Nowak, to miejsce obok osiedla Pomeranka. Ono ma plan zagospodarowania przestrzennego i dlatego nie jest objęte tym planem, ponieważ nie ma takiej potrzeby. Tam jest plan, który w tej chwili eksponujemy i on rzeczywiście przeznaczają tereny na usługi i można by powiedzieć, bo to byłaby tylko pozorna prawda, że Wydział Środowiska, który prowadził realizację Parku Reagana złamał plan. Otóż nie złamał, ponieważ to przeznaczenie jest tutaj namalowane na czerwono jako usługa, ale w tym przeznaczeniu mieszczą się również tereny zielone, czyli krótko mówiąc w tym miejscu mogły być zrealizowane usługi, a zostały zrealizowane zgodnie z planem



fragment Parku Reagana. On nie jest w związku z tym objęty planem, ponieważ już ten plan jest i nic nie trzeba przy tym majstrować. Na pozostałym terenie jak Państwo widzą nie ma planu i w związku z tym ten pozostały teren został objęty planem. Uwaga Pana Czesława Nowaka, że robimy fragmentami, to ja chcę zwrócić uwagę, że plan ma 124ha. To jest jeden z większych planów, które teraz robimy. Jego wielkość być może zdaniem Pana jest za mała, ale ona wynika z obszaru, który jest pozbawiony planu i dlatego tam plan robimy. Kwestia zlikwidowania bud, o co postulował Pan Nowak to jest oczywiście problem i trzeba przyznać, że uroda tych obiektów jest ograniczona, ale właśnie w tym miejscu jest zaprojektowany teren pod usługi edukacji, kultury i gastronomii i właśnie ten plan daje szansę w tym miejscu na poprawę architektury, bo oczywiście te budy nie mogą zostać tylko powstanie regularna architektura. Ja tu się nie zgadzam z opinią Pani Kopeć, że w planie miejscowym należy ustalić architekturę. Ja uważam, że plan powinien być jak najbardziej liberalny, czyli dopuszczać stan, że architekci, którzy będą tutaj projektować, ja zwrócę uwagę, że to jest teren miejski, czyli miasto ma tutaj dodatkowe trzymanie, nie tylko poprzez plan miejscowy, ale także poprzez własność gruntu, więc miasto jest tutaj zupełnie w stanie dopilnować, aby architektura była piękna, niepodpiwniczona, lekka jaką sobie życzy Pani Jadwiga Kopeć albo ciężka jak zaprojektują inni architekci i uznamy, że jest to lepsze. Naprawdę nie ma dowodu, że architektura lekka jest lepsza niż architektura ciężka. Niech architekci to zaprojektują, my będziemy pilnować, żeby to wyglądało ładnie i żeby powstała ikona architektury. Wracając do opinii Polskiego Klubu Ekologicznego jest rzeczywiście pewien spór. Myśmy o tym mówili prezentując projekt planu. Przypomnę jeszcze raz. Polski Klub Ekologiczny i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska postulowały żeby ruch dojazdowy do tego ośrodka usługowego, a także do tych terenów usługowych z zielenią towarzyszącą odbywał się po istniejącym ciągu pieszo - rowerowym, a projekt planu przewiduje nowy dojazd, nie jest w planie określony, ale on będzie w ramach zagospodarowania tego fragmentu parku wyznaczony, nowy dojazd, który będzie oczywiście też jakąś alejką parkową, ale będzie nową rzeczą. Te samochody, które się tam pojawią nie będą jeździły wbrew obecnym przyzwyczajeniom pieszych i rowerzystów, których jest tam bardzo dużo, tylko będą jeździć po nowym tworze, gdzie jakby od razu ustanowi się pewna równowaga ruchu pieszego, rowerowego i tego ruchu dojazdowego. Chcę przypomnieć, że dojazd jest wyłącznie dla celów zaopatrzeniowych, awaryjnych, a nie dojazd konsumentów, klientów, pracowników, czy użytkowników, bo ci muszą się zaparkować poza obszarami czerwonym i tym paskowym, np. na terenie parkingu. Też nieprawdziwą jest teza, którą Pani Kopeć podnosi, że wchodzimy z parkingami na jakikolwiek fragment parku. Nie wchodzimy. Ten parking jest istniejący. Rzeczywiście w którymś momencie był, ale to był dawany okres błędów i wypaczeń. Po zachodniej stronie był powiększony ten parking, ale to na wniosek komisji zostało zlikwidowane i ten parking pozostał tylko w takich rozmiarach terytorialnych, jakim jest stan istniejący. Natomiast jedyną możliwością powiększenia chłonności jest wybudowanie wielokondygnacyjnego i tam rzeczywiście plan dopuszcza 3 kondygnacje, bo tam jest 10m wysokość maksymalna. To przy kondygnacjach parkingowych bez wchodzenia poniżej poziomu terenu można tam zrobić. Czy to będzie zrealizowane, jest to mało prawdopodobne dlatego, że wykorzystanie tego parkingu jest właściwie bardzo sezonowe. Poza sezonem, przez 10 miesięcy jest tam zupełnie swobodnie i można zaparkować, więc nie sądzę żeby znalazł się inwestor, któryby uzyskał zwrot kapitału przy silnej eksploatacji parkingu przez 2

miesiące letnie, ale jak wiadomo plan stwarza jedynie pewne możliwości natomiast nie niesie za sobą środków finansowych. Ten plan jest bardzo dobry.

#### **Krzysztof Wiecki - członek komisji**

Pozwolę sobie nie zgodzić się z tym stwierdzeniem, że plan jest bardzo dobry i mieć inne zdanie niż Pan. Owszem ten plan przewiduje pewne rzeczy z którymi można i należy się zgadzać, ale ma również wiele niedoróbek. Chciałem Pana zapytać o ten fragment przy Pomerance, ale Pan już odpowiedział. Pan Czesław Nowak mówił też o tej części wschodniej od deptaku, który prowadzi do mola. Do tej części w ogóle Pan się nie odniósł. To uważam jest bardzo dobry moment, żeby to do tego włączyć i procedować razem. Mówił Pan, że parking wielopoziomowy najprawdopodobniej nigdy nie powstanie, bo jest sezonowy. Wszyscy wiemy, że on jest sezonowy i faktycznie on najprawdopodobniej nigdy nie powstanie, ale w takim razie po co w ogóle go tam zakładać jeżeli zakładamy, że on w ogóle nie powstanie. Ja mam obawy, że za jakiś czas przyjdzie człowiek z grubym portfelem i powie proszę Państwa jest tutaj przewidziany parking, my tego parkingu tutaj nie postawimy, ale możemy postawić budynek mieszkalny z parkingiem ogólnodostępnym i wtedy to miejsce będzie miało zupełnie inne znaczenie. Pomijam już fakt, że postawienie murowanego parkingu powoduje to, że dużą część rosnących tam drzew trzeba będzie wyciąć i w tym momencie charakter tego terenu zupełnie się zmienia, że ten parking, jeżeli by on powstał dwupiętrowy będzie zastępował dużą część tego terenu. Dlatego też uważam, że zapis o tym parkingu powinny być usunięty. Panie dyrektorze w uchwale czytałem odnośnie różnych stowarzyszeń dotyczących zabudowy mieszkaniowej itd. Odpowiedział Pan tutaj, że to nie powstanie, ale nie odniósł się Pan w ogóle w tych odpowiedziach, które są w uchwale dotyczących wysokości, kształtu dachu, charakteru tego budynku. Uważam, że nie wolno tego zostawić na wolny rynek i jak architekt to zaprojektuje to tak będzie. Uważam, że po to są miejscowe plany, aby kształtować tkankę miejską. Proszę mi również powiedzieć dlaczego w punktach, gdzie jest mowa o plażach, wydmach jest funkcja wyłączona, jest zapis nie ustala się. Czy nie powinno być raczej, że ustala się tak jak jest w punkcie 3, czyli zostają tylko plaże czy wydmy? Co to oznacza samochody do realizacji? Budujemy fabrykę samochodów?

#### **Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Podzielim tutaj pogląd Pana radnego Mosia, że plan jest dobry, bo jakby nie był to nie przedstawiałbym go Państwu, co nie znaczy, że muszą się Państwo ze wszystkim zgadzać. Ja się do tego nie odnosiłem, bo jest to bardzo dokładnie opisane w odrzuceniu uwag, bo o to postulował Polski Klub Ekologiczny, żeby ustalić i nawiązać. Potwierdzam i powtarzam, że nie ma tam do czego się nawiązać i że przykład, taki akurat wskazuje Polski Klub Ekologiczny, tych pawilonów u nasady mola, no one są zgrabne powiedzmy, ale wcale nie uznaję, że one muszą być wzorcem do naśladowani w każdej innej architekturze, szczególnie, że te miejsca, bo to są tylko dwa miejsc gdzie można coś wybudować, one są dość odległe od tamtego miejsca. Tutaj nie ma żadnego nawiązania kontaktu wzrokowego. Pani prof. Sas - Bojarska powiedziałaaby wnętrza krajobrazowego. To nie jest to samo wnętrza krajobrazowe, czyli dosyć autonomicznie można rozgrywać architekturę w tym fragmencie, bo pomiędzy jest las. Być może są zwolennicy żeby w planie ustalić architekturę, ale ja do nich nie należę. Uważam, że w planie należy ustalić minimum tego, co wynika z interesu publicznego i trzeba dać swobodę

architektom. Oni się zresztą zawsze tego domagają, jak tylko coś więcej ustalimy. W obu tych terenach, gdzie jest możliwa jakaś zabudowa kubaturowa, to są grunty miejskie, więc miasto ma tam trzymanie jako właściciel. Parking wielopoziomowy ja dosyć wątpię w jego powstanie ze względów ekonomicznych, ale równocześnie były silne głosy publiczności, że miejsc parkingowych jest mało, co jest zresztą racją, bo sezonie jest tam trudno zaparkować, więc jak powiedziałem plan tylko otwiera pewną możliwość, czy powstanie, czy nie powstanie. Natomiast sugestia Pana, że tam powstanie mieszkaniówka jest manipulacją panie radny, ponieważ Pan dobrze wiem, że aby tam powstała mieszkaniówka musiałaby być zmiana planu. Jeśli Wysoka Rada zdecyduje się na zmianę planu i wprowadzenie tam mieszkaniówki, to oczywiście może to zrobić, ja będę odradzał takie działanie, ale to jest możliwe, ale to wymaga zmiany planu, więc to poza Państwem się nie odbędzie z całą pewnością. Dlaczego w wydmach nie ma funkcji wyłączonej, bo ustalenie pozytywne przeznaczenia na wydmy jest tak wąskie, że nie ma co wyłączać, ponieważ wydma jest jednoznacznym określeniem. Tam może być tylko wydma i w związku z tym nie ma co wyłączać. Co innego jest sytuacja, np. gdy przeznaczamy pod usługi, a chcemy jakieś usługi z jakiś względów wyłączyć, to wtedy wyłączamy np. przedszkola, bo nie trzyma teren standardu akustycznego, ale w wydmach nie ma co wyłączać, dlatego nie ma takich funkcji. Ta rubryka jest bo ona jest standardowym elementem w karcie terenu, w związku z tym tam się pisze, że nie ustala. Cały teren ma plan obowiązujący, więc nie ma co powtarzać. Natomiast jak Państwo wiedza dla planu Hallera II, na byłym ośrodku wczasowym wojskowym tam jest plan w toku, czyli będziemy po uchwaleniu tamtego planu mieli 100% pokrycia Pasa Nadmorskiego planami miejscowymi. Takiego luksusowego stanu zaplanowania nie mamy chociaż generalnie miasto mamy mocna zaplanowane, to nigdzie indziej takiego stanu nie mamy na razie.

#### **Dariusz Słodkowski - członek komisji**

Mnie bardzo cieszy ta deklaracja, że na komisje trafiają tylko dobre plany. Przypominam tylko, że na poprzednią komisję trafił także projekt planu, który przewidywał tunele podziemne i to plan dobry nie był, ale widzę, że udało się to zmienić, co mnie niezwykle cieszy. Odnośnie parkingu wielopoziomowego poza wyrażeniem wiary, że ten parking nigdy nie powstanie z tego względu warto się przyjrzeć historii powstawania parkingów wielopoziomowych i podziemnych na terenie Głównego i Starego Miasta. Ta historia jest tak długa jak historia III Rzeczypospolitej, natomiast kwestie parkingowe już dzisiaj udałoby się w znacznym stopniu tam ułatwić poprzez umożliwienie parkowania w ul. Czarny Dwór w jezdni za przykładem ulicy Dąbrowszczaków, bo oczywiście eksterytorialny charakter projektowanej Drogi Zielonej domyślam się, że takie możliwości wyklucza, czyli poprowadzenie drogi o znacznej szerokości, dużych zakładanych prędkościach dodatkowo w to wszystko wpisuje się idea wrzucenia pieszych w tunele podziemne i pewnie przy okazji zekranowania tej ulicy chyba tylko na mocy zmiany rozporządzenia będzie można od tego odstąpić, więc w temacie parkingowym możliwości rozwiązywania tematu niedoboru miejsc parkingowych będą. Trudno zresztą liczbę miejsc parkingowych zaprojektować tak, żeby ona zawsze starczała, bo w finale zimą zostajemy z olbrzymim zabetonowanym obszarem, który służy niczemu innemu jak w kilka letnich weekendów zapewnieniu odpowiedniej liczby miejsc parkingowych i dla tego stanu rzeczy, to nie jest uwaga do Pana, tylko do ZDiZ, należałoby ewentualnie te miejsca projektować czy w okresie szczególnego zapotrzebowania, czy w al. Jana Pawła II, czy w poboczach ul. Czarny Dwór.

### **Szymon Moś - radny**

Ja bym gorąco prosił, żeby Pan dyrektor jednak nie używał mojego nazwiska dla usatysfakcjonowania i podparcia opinii, że jest Pan profesjonalistą. Ja tego w żaden sposób nie oceniam. Natomiast moja wypowiedź była nieco dłuższa i życzylbym sobie, żeby do erystycznych popisów skorzystał Pan z tej wypowiedzi merytorycznie i zwrócił uwagę na to, co powiedziałem. Powiedziałem po pierwsze, że wielką zasługą komisji, której mam zaszczyt być gościem i częściowo Komisji Rewitalizacji w osobie Pana przewodniczącego są zmiany do tego planu, które uczyniły go akceptowalnym. Po drugie gorąco życzylbym sobie, żeby przy planowaniu kolejnych fragmentów tego terenu, a myślę w szczególności o terenie, co do którego mówi się, że ma stanąć tam hotel Pan dyrektor wtedy tę moją wypowiedź sobie był uprzejmy przypomnieć, a nie kiedy musi Pan przerzucać się argumentami z radnym opozycji. Nie chciałbym żeby moje nazwisko było do tego używane. Ponieważ wywołał mnie Pan chciałem powiedzieć, że tam było wiele w poprzednich kadencjach, za które ja nie mogę odpowiadać. Tam było wiele sposobów, żeby coś z tym parkiem zrobić innego, tzn. pozwolenie na zabudowę mieszkaniową, która tak głęboko po prawej stronie patrząc w stronę morza wchodzi w teren zielony, dla mnie to jest szczyt bezmyślności, szczyt tego czego nie chcą tam mieszkańcy i to wiem. Oczywiście szanuję wszystkich, którzy tam kupili mieszkania, mają do tego prawo, cieszę się, że dobrze się im tam mieszka, również moi przyjaciele tam mieszkają, ale chociażby tam można było ten parking zbudować. Więc jeśli chce Pan już korzystać z moich wypowiedzi to nie do przerzucania się z kolegą radnym, który zabiera głos tylko w celach bardziej zbożnych. Będę bardzo serdecznie, gorąco zobowiązany. Dziękuję.

### **Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Zgadzam się z moim przedmówcą. W momencie, w którym się dowiedziałam co tam ma być budowane, to była wydana decyzja o warunkach zabudowy, również próbowałam przez warunki gruntowe uzgodnienia różne to przyblokować, ale były wydane już wszelkie pozwolenia. Zgadzam się, że takie osiedle w tym miejscu nie powinno powstać. To powinny być tereny rekreacyjne dla całego Trójmiasta.

### **Aleksandra Sas - Bojarska - Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej**

Też chciałabym prosić Pana dyrektora, ale również mojego kolegę architekta o nie wkładanie mi do ust słów, których nie powiedziałam, np. o wnętrzu krajobrazowym. Nigdy tego bym tu nie powiedziała, bo to w ogóle jest nie na temat. Natomiast jeśli tak oceniamy swoje działania i plany to tego planu nie oceniałabym dobrze. Ten plan powoduje, że może wystąpić dowolność interpretacji. Nie jest całościowy, zezwala na szatkowanie przestrzeni i powinien być poddany prawdziwej dyskusji społecznej łącznie z wizjami. Uważam, że Biuro Rozwoju Gdańska nie ma spójnej wizji na zagospodarowanie najcenniejszego obszaru.

### **Maria Małkowska - członek komisji**

Muszę Państwa zapewnić, że komisja pochylała się nad wszystkimi uwagami zgłoszonymi przez ekologów, przede wszystkim przez Panią Kopeć, która koordynowała te prace. Jestem pełna uznania, ponieważ pan dyrektor Piskorski przyjął wszystkie Wasze uwagi. Proszę przeczytać jeszcze raz ten plan w szczegółach, on uwzględni wszystkie uwagi.

**Czesław Nowak - mieszkaniec**

Ten klin, który leży przy Pomerance, czy Pan planuje go w najbliższym czasie włączyć jako teren parkowy, czy też zostawić tak jakby do dyspozycji tego osiedla?

**Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Ten teren jest zrealizowany jako park i jest terenem miejskim, więc proszę się spytać Pana prezydenta czy Pan prezydent zamierza park sprzedać. Przecież to jest pytanie niepoważne. Jest ustalony park przez miasto zbudowany na gruncie miejskim. Uprzejmie informuje, że miasto nie zamierza tam nic robić, poza utrzymaniem tego.

**Czesław Nowak - mieszkaniec**

Jeszcze jedna rzecz, która mnie niepokoi. Ten teren, który się wbija tutaj w las, po ośrodku wczasowym, te tereny usługowe mogłyby tam jest dość dużo miejsca, jeżeli Państwo wprowadzicie tutaj te usługi to nie da się wyłączyć tego ruchu, który będzie przecinał ten deptak. W związku z tym czy nie lepiej skoncentrować to co Pan mówi na tej stronie, a ten las zostawić w spokoju?

**Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Chciałbym zwrócić uwagę Panu, że to są nieporównywalne powierzchnie. Tutaj jest 15ha, a tam jest 0,5ha może 1ha, więc ten program zresztą wyłącznie urządzeń terenowych, boisk, amfiteatrów,górek saneczkowych, cokolwiek zostałyby zaprojektowane, ale wyłącznie obiekty terenowe. One mają mieć pewną masę, koncentrację i po to jest potrzeba 15ha. A na tamtym terenie zmieściłoby się tylko ćwierć tego programu, ale nie mniej Pański wniosek potraktuję jako wniosek do planu Hallera II i przekaze Panu prezydentowi.

**Krzysztof Wiecki - członek komisji**

Mam dwa wnioski do tego planu. Pierwszy dotyczy wykreślenia zapisu wielopoziomowego parkingu, który jest na terenie 017/KS. Wniosek 1 „za”, 4 głosami „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się” został odrzucony przez komisję. Drugi wniosek dotyczy tej drogi dojazdowej, o której pan dyrektor powiedział, że nie wie jak ona będzie przebiegała bowiem ta droga w tej chwili już istnieje, bo można dojechać dzisiaj od strony Jana Pawła II i z pozostałych dwóch kierunków wschód - zachód i również tutaj będzie można dojechać od strony Jana Pawła II także nie ma tutaj potrzeby drugiej drogi i to jest mój drugi wniosek, czyli wykreślenie tej drugiej drogi.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Wolałby Pan żeby był wzdłuż ciągu pieszego, gdzie na rowerkach dzieci jeżdżą? Kto z Państwa jest za przegłosowaniem tego wniosku Pana Wieckiego. Wniosek radnego Wieckiego 1 głosem „za”, 2 głosami „wstrzymującymi się” przy 4 głosach „przeciw” nie został poparty przez komisję.

*Więcej głosów w dyskusji nie było.*

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja, 6 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 47-8/278-37/13.

#### **PUNKT 5.2**

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Smęgorzyno - rejon ulic Kartuskiej i Smęgorzyńskiej w mieście Gdańsku - **druk nr 847**.

---

**Druk nr 847 - Sprawa: BRMG-S.0006.81.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Przypominam, że na temat tego planu, który będziemy teraz opiniować była już prowadzona szeroka dyskusja na poprzednim posiedzeniu komisji.

*Głosów w dyskusji nie było.*

#### **USTALENIA KOMISJI:**

Komisja, 6 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 47-8/279-38/13.

#### **PUNKT 6**

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LI/1439/10 Rady Miasta Gdańska z dnia 26 sierpnia 2010r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Szadółki - Lubowidzka II w mieście Gdańsku - **druk nr 849**.

---

**Druk nr 849 - Sprawa: BRMG-S.0006.83.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Przypominam, że na temat tego planu była już prowadzona szeroka dyskusja na poprzednim posiedzeniu komisji. Zaprosiliśmy Zarząd Dróg i Zieleni, który uzgadniał węzeł komunikacyjny, jak również rozwiązania drogowe przy tym terenie, co determinowało zakres planistyczny opracowania w związku z czym to, co zostało uzgodnione zostało zaprojektowane przez biuro projektów i zostało wprowadzone w założenia planu zagospodarowania przestrzennego. Tak przekazał mi dyrektor Piskorski. W związku z tym proszę ZDiZ żeby nam przedstawił te rozwiązania drogowe.

**Jolanta Rolle - Zarząd Dróg i Zieleni**

Jeśli ktoś z Państwa nie wie to problem jest taki, że formalnie rzecz biorąc z przyczyn różnych, nie będziemy sięgać do historii, ten węzeł znajduje się na drodze krajowej nr 6 - droga ekspresowa w zarządzie GDDKiA i węzeł Szadółki jest traktowany jako dobudowany i jest traktowany dalej jako węzeł tymczasowy przez GDDKiA. Bierze się to m.in. z tego powodu, że ta droga ma bardzo ścisłe parametry usytuowania różnych węzłów itd. Jego usytuowanie jest niezgodne z warunkami

technicznymi jakim powinny odpowiadać warunki drogi publicznej usytuowanie, czyli najważniejszy dokument w drodze projektowania mianowicie z tego powodu, że jest jakby za blisko, w szczególności węzła Karczemki. Na skutek starania władz miasta przez kolejne lata została wydana decyzja przez ówczesnego wiceministra transportu Pana Kurylczyka, który zezwoli wojewodzie, bo taka jest procedura, na odstępstwo od tych warunków pod pewnymi warunkami. Jednym było to, że miasto wykona koncepcję tego węzła i uzgodni z GDDKiA, i jeżeli ta koncepcja będzie dobra, wtedy ten węzeł zostanie uznany jako stały i przekaże teren pod ten węzeł. Na skutek tej historii, która miała miejsce bodajże w 2007r. w efekcie miasto znalazło pieniądze i ZDiZ pod koniec 2008r. wszczął tą procedurę projektu. Jest to sytuacja dość niekomfortowa dlatego, że my robimy ten projekt, ponieważ to nam, czyli miastu zależy na utrzymaniu statusu tego węzła, a nie GDDKiA, takie zresztą były porozumienia. Natomiast jeśli chodzi o projektowanie na drodze ekspresowej, ono się rządzi swoimi prawami i niezależnie od tych warunków, o których wcześniej mówiłam, które obowiązują wszystkie drogi publiczne, są jeszcze pewne dokumenty, które określają sposób i procedurę projektowania na drogach ekspresowych w państwie. W związku z czym jak przystąpiliśmy do tego projektu podpisaliśmy porozumienie w imieniu Prezydenta Miasta Gdańska, tzn. dyrektor Kotłowski i dyrektor z GDDKiA, w którym opisaliśmy jak będziemy ten plan procedować i jak to będzie wszystko wyglądało. Ustalenie było głównie takie, że jak już dojdziemy do porozumienia to GDDKiA tę dokumentację przejmuje, bierze jako swoją i przejmuje ten węzeł. To była wstępna koncepcja. Były wykonane 4 warianty węzła. Te warianty były poddane opinii ZDiZ, GDDKiA. Na tym etapie były spotkania z ludnością. Było to również ogłoszone w prasie. Spośród tych czterech wariantów zostały wybrane dwa. Z tym, że ten wariant, który widzicie tutaj na planie to jest wariant dla nas o tyle korzystny, że on jest zgodny z planem miejscowym, który obowiązuje, prawie zgodny i drugi to był właściwie węzeł, ten drugi w kolejności to był tak jakby poprawiony węzeł obecny. Natomiast była przeprowadzona cała procedura wyboru wariantu itd. i ten okazał się najlepszy. Do dalszego etapu prac, bo to składa się z dwóch części, wstępna koncepcja przyjęła dwa warianty, później już bardzo szczegółowo opracowuje się następne dwa. W tym momencie, kiedy byliśmy na etapie wybrania tych dwóch wariantów, okazało się, że jest inwestor, właściciel terenu, który wystąpił do miasta o zmianę planu, to jest właściciel terenu, który jest tutaj na przedłużeniu ul. Przywidzkiej, on wystąpił do prezydenta o zmianę planu. Różne były tam historie związane z tym planem. Szczegółowo nie znam tych spraw urbanistyczno - architektonicznych, natomiast ta rzecz, która była dla nas ważna to było to, że ten właściciel zgłosił wniosek o to, żeby umożliwić mu wjazd na jego teren od tej strony. Do tej pory to skrzyżowanie ul. Przywidzkiej i ul. Jabłoniowej były w planach i tych pierwszych czterech wariantach projektu skrzyżowaniem czterowłotowym, ale tak na dobrą sprawę ten czwarty wlot to był tylko dojazd do Biedronki, bo już jest i tak się stało. W momencie kiedy ta sytuacja wystąpiła jakby inna okoliczność mianowicie zmiany charakteru tego skrzyżowania, a to nie jest bez znaczenia, dlatego, że tutaj mamy też sytuację taką, że odległość skrzyżowań, łącznic węzła autostradowego, czy drogi ekspresowej od kolejnego skrzyżowania to jest dość mała odległość i wtedy GDDKiA powiedziała dobrze, my możemy rozpatrzyć zmianę tego skrzyżowania i zostały wykonane analizy ruchu. Dość żmudnie to trwało z różnych względów, nie chcę tego tematu już w tej chwili rozwijać. W każdym razie rzeczywiście mamy pełną dokumentację i były przeprowadzane rozliczne analizy ruchu dla iluś tam wariantów i one oczywiście dotyczyły całego tego obszaru.

Sytuacja jest taka. Dla tego całego rozwiązania rzeczywiście punktem krytycznym jest to skrzyżowanie. Chcieliśmy uniknąć, w szczególności GDDKiA, bo to jest jej węzeł jednak takiej sytuacji, że rozbuduje się jednak sporym kosztem ten węzeł, zrobi się go porządnie, natomiast będzie występowało dławienie na skutek tego skrzyżowania. Nie jest bez znaczenia czy skrzyżowanie ma dwa, czy trzy wloty, po prostu jest to ilość faz. Jeżeli jest faza dodatkowa w tę stronę, to ta faza jest krótsza i w związku z tym, w tych analizach, które robiło biuro projektów rzeczywiście wynikało z tego, że ten element jest słaby, tzn. w zależności od tego jak ten wariant przebiegał rzeczywiście nie były to warunki dobre. My moglibyśmy to dopuścić, natomiast GDDKiA, która obawiała się o swój węzeł zaproponowała, żeby w tej sytuacji poprawić obsługę tego obszaru i zrobić taką jezdnię rozprowadzającą - zbiorczą na krótkim odcinku przed węzłem, tak żeby można było włączyć się do tego obszaru. Nadmieniam, że jakkolwiek nieślychanie utrudniało to proces projektowy właściciel tego terenu, wnioskodawca planu był w jakimś sensie, przynajmniej w pewnej części, uczestniczył w pewnych analizach, bo po pierwsze musiał dostarczyć swoje materiały, po drugie prowadzi negocjacje z GDDKiA, bo prędzej, czy później i tak to będzie musiał zrobić. W związku z tym w końcu wynegocjowaliśmy to rozwiązanie, tzn. mamy czterowlotowe skrzyżowanie, mamy lewoskręt, który GDDKiA chciała nam ograniczyć i mamy ulicę zbiorczą - rozprowadzającą na krótkim odcinku od węzła, aż do ul. Lubowidzkiej i wjazd w ul. Lubowidzką, obsługę tego obszaru. Stąd wynikła kwestia, że pierwotnie przyjmowane granice planu nie obejmowały tej historii. Rzeczywiście jest to zwiększenie zakresu budowy węzła, natomiast do tej pory za budowę węzła Szadółki odpowiedzialna jest GDDKiA. To nie będzie budowało miasto. Jest pewne zajęcie obszaru tego prywatnego.

#### **Krystian Lewicki - Zarząd Dróg i Zieleni**

Ten element jest rozwiązaniem tego węzła. Natomiast ta idea zrobienia dróg zbierająco - rozprowadzających jest realizowana konsekwentnie na całej długości Obwodnicy Zachodniej, a w tym przypadku program nasz przewiduje również połączenie taką drogą zbierająco - rozprowadzającą do węzła Kowale, czyli aż do ul. Świętokrzyskiej, gdzie cała ul. Przywidzka jest obrosnięta w tej chwili w zasadzie w całości zainwestowaniem typu bazy, handel, usługi i to da w perspektywie dalszej, przy rozbudowie kolejnych elementów, możliwość obsługi tego terenu. Oczywiście będzie można myśleć o przedłużeniu tej drogi zbierająco - rozprowadzającej do węzła Karczemki, ale tam w tej chwili zagospodarowanie, ani obecne, ani perspektywiczne, takiej potrzeby nie przewiduje, ale taka możliwość jest.

#### **Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Dziękujemy za tę prezentację. Jest tu z nami Pan, który jest właścicielem tego terenu, który ma być zlikwidowany w związku z budową tego węzła.

#### **Jarosław Mielert - właściciel gospodarstwa**

Dla mnie to jest zaskoczeniem, bo teraz wyszedł taki plan. No nie wiem czy to będzie całkowicie wg Pana wyburzenie mnie z tej mojej całej posiadłości, czy tylko mnie ominie. Jest to tak narysowane, że obejmuje to całe moje siedlisko. Nic wcześniej na ten temat się nie dowiedziałem. Dopiero teraz mam pierwsze informacje.



**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Ale przepraszam to Wy na posiedzeniu komisji chcecie Państwo teraz to sprawdzać. Czy był Pan już sprawdzał w ZDiZ i BRG?

**Jarosław Mielert - właściciel gospodarstwa**

Nic mi nie było wiadomo.

**Jolanta Rolle - Zarząd Dróg i Zieleni**

W tej chwili jesteśmy na etapie zakończenia projektu, natomiast jest to ciągle koncepcja i dlatego też Państwo w BRG ten element włączyli do procedowania planu i oczywiście na tym etapie procedowania każdy obywatel, jak w każdym innym przypadku tak samo jest stroną i wtedy wypowie się w taki czy inny sposób. Tutaj nie ma mowy, że jest to całkowite wyburzenie, ale ten projekt jeszcze o niczym nie stanowi. To jest dopiero element przygotowawczy do planu, który będzie procedowany i w tym planie będziecie mogli Państwo po pierwsze albo wyrazić swoją opinię. Tutaj nie chodzi żebyśmy zgadzali się na projekt tylko żebyśmy pozwolili BRG poszerzyć granice planu, żeby można to już w planie procedować, żeby ta cała procedura planistyczna się zaczęła, łącznie z powiadamianiem właścicieli, dyskusjami publicznymi itd. To nie oznacza, że Państwo w tej chwili przystępując do zmiany granic planu uzgadniacie, że komuś się coś zabiera. Dopiero się tworzy płaszczyznę, żeby rozpocząć dyskusję, procedurę planistyczną, tak samo uzgodnienia z właścicielami itd. To jest tylko koncepcja i ona tak naprawdę nie ma mocy sprawczej, ponieważ my w tej chwili jesteśmy na etapie, że w Gdańsku ją uzgodniliśmy. Ona musi pojechać do Warszawy na komisję oceny przedsięwzięć inwestycyjnych, więc ona sobie będzie tam jeszcze działała. Jest to koncepcja i pewne drobne elementy, korekty w szczególności tej ulicy lokalnej, bo przecież węzła mniej są możliwe i tutaj chodzi tylko o otwarcie możliwości takiej żeby Państwo byli informowani żeby to się wszystko działo.

**Dariusz Słodkowski - członek komisji**

Mnie to osobiście krew zalewa. Jest Pan, który martwi się o swoje gospodarstwo i swój majątek, tak jak każdy z nas w takiej sytuacji martwiłby się i w naturalny sposób wyraża swoje obawy o swoje mienie. Zamiast pójść do tego Pana i zapytać go o opinię, to Pan jest tutaj bezsensownie w ciągu dnia ściągany, żeby swoje zdanie przedstawić. Pani mówi, że jest jakaś koncepcja węzła, ale ona rzutuje na plan zagospodarowania przestrzennego. W którym momencie Pan stanie się stroną? Kiedy on ma zgłosić swoje uwagi?

**Konrad Lewicki - Zarząd Dróg i Zieleni**

Zrobienie koncepcji takiego węzła to jest nadzwyczaj skomplikowana sprawa, która naraża miasto na wydatek kilkuset milionów złotych. Propozycje, które mamy przedstawić muszą być dostatecznie dobrze przeanalizowane i zoptymalizowane. To w tej chwili jest próba optymalizacji tego rozwiązania.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

My to rozumiemy i zgadzamy się, ale pytanie jest i tego nie rozumiemy, dlaczego rozważając zabranie Panu jego własności, oczywiście za odszkodowaniem, nie powiadamiacie go? Wiem, że nie ma obowiązku.

### **Konrad Lewicki - Zarząd Dróg i Zieleni**

Pan rzeczywiście nie był w tej chwili zorientowany w tej sytuacji, ale odbyły się spotkania trzykrotnie i na te spotkania przyszło ileś tam osób zainteresowanych, ale Pana sobie nie przypominam. Myśmy o tym zakresie orientacyjnym tego węzła już mówili.

### **Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Pan powiedział, że otwieramy teraz dyskusję nad planem i w planie zagospodarowania możemy uniemożliwić taki przebieg drogi, który oznaczałby zaanektowanie tego gospodarstwa, czyli my powinniśmy projektować przebieg drogi i tę koncepcję, która Wy robicie jako inną, niż Wy uzgadniacie. My nie mamy możliwości planistycznie zrobić nic innego, niż to co Wy uzgadniacie z Warszawą. W związku z tym to jest masło maślane. Wy powinniście uzgadniać z tym Panem gospodarzem.

### **Jolanta Rolle - Zarząd Dróg i Zieleni**

Pomysł rozbudowy tego węzła i tego elementu, który Pana niepokoi nie wynika z uprzednich założeń ZDiZ albo nawet GDDKiA. To był wynik pojawienia się tego inwestora i jego wniosku do planu. W związku z tym możemy powiedzieć w ten sposób, że gdyby inwestor odstąpił od czwartego wlotu to nie trzeba byłoby tego robić. Mamy również taką możliwość, że ten plan...

### **Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

To zrobimy ten węzeł na terenie tego inwestora, a nie terenie prywatnego rolnika.

### **Jolanta Rolle - Zarząd Dróg i Zieleni**

A inwestor nie jest prywatny?

### **Konrad Lewicki - Zarząd Dróg i Zieleni**

Zacznijmy od jednej podstawowej rzeczy. To nie my wybieramy teren, na którym robi się węzeł, tylko projektanci, którzy ten węzeł muszą zaprojektować zgodnie ze sztuką. Dlatego też ta cała procedura, która trwa dobre 5-7 lat zaczęła się od tego, że tego węzła być tam nie powinno. To miastu zależy na tym, żeby ten inwestor tam się pojawił i żeby był zaprojektowany zgodnie ze sztuką, którą my proponujemy, a zatwierdza do realizacji GDDKiA w Warszawie. Także nasza propozycja musi przede wszystkim spełniać warunki techniczne, a po drugie umożliwiać realizację i ją zoptymalizować kosztowo.

### **Agnieszka Owczarczak - członek komisji**

Czy ja dobrze rozumiem, gdybyśmy nie powiększali powierzchni użytkowej temu inwestorowi „dużemu”, bo całe przystąpienie polega na tym, że mamy zwiększyć prawie dwukrotnie ilość powierzchni handlowo - usługowej, gdybyśmy tego nie zwiększali to czy ten węzeł musiałby tam również powstać?

### **Jolanta Rolle - Zarząd Dróg i Zieleni**

Głównym problemem oprócz zwiększania jest również ten czwarty wlot. Gdybyśmy nie uwzględnili wniosku inwestora tego dużego terenu dotyczącego czwartego wlotu, czyli przedłużenia ul. Przywidzkiej na jego teren też byłyby inne warunki i wtedy nie byłoby prawdopodobnie konieczności budowania tej historii.

**Agnieszka Owczarczak - członek komisji**

Ale gdybyśmy nie uwzględnili tego wniosku, to którędy on dojeżdżałby do swojego terenu? Czy to wystarczyłoby żeby ten teren obsłużyć?

**Jolanta Rolle - Zarząd Dróg i Zieleni**

Na ten teren istnieje plan. Plan był zrobiony już parę lat temu i zgodnie z planem, który w tej chwili obowiązuje ten teren ma wjazd tutaj i dwa zjazdy z ul. Lubowidzkiej. Wiem o tym, że jest to inwestor poważny i miastu zależy na tym inwestorze.

**Agnieszka Owczarczak - członek komisji**

Ja nie mówię żebyśmy już w tej chwili podejmowali decyzję, że się nie zgadzamy na to żeby powiększać ilość powierzchni użytkowej, ale może się zastanówmy, czy ten czwarty wlot jest tam niezbędny.

**Konrad Lewicki - Zarząd Dróg i Zieleni**

Ten wniosek dzisiejszy polega na tym, że ustalamy granice opracowania planu. To wcale nie dowód, że w planie pojawią się ustalenia, które mogą przeczyć naszej koncepcji. My w tej chwili przygotowaliśmy materiał do tego, żeby podjąć decyzję inżynierską i jeżeli w wyniku planu zagospodarowania przestrzennego powstaną inne uwarunkowania, to będziemy je musieli w jakiś sposób zrealizować.

**Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Ta koncepcja Tebodinu zlecona i przyjęta przez ZDiZ będzie, jeśli oczywiście Wysoka Rada zgodzi się na zmianę granic, podstawą sporządzenia projektu planu, czyli nie ma co tutaj się zapowiadać, że te budynki nie będą podlegały wyburzeniu. Być może ten drugi nie będzie, ale obecna koncepcja Tebodinu przyjęta przez ZDiZ północną granicę pasa drogowego wyznacza zgodnie z propozycją rozszerzenia granic, czyli koncepcja Tebodinu w sposób jednoznaczny wskazuje te budynki na wyburzenie. Oczywiście jest możliwość zmiany, ale BRG nie zamierza poprawiać projektu Tebodinu przyjętego przez ZDiZ, który przez 3 lata za duże pieniądze, nie wiem jakie, ale wchodzące w setki tysięcy, został zrobiony. Proszę się zatem nie łudzić, choć być może ten drugi budynek, który tam jest taki oddalony, być może że biuro projektów zbyt śmiało naniósł ten pas drogowy, natomiast ten budynek, który jest wprost w kolizji z łącznicą z całą pewnością zostanie wyburzony. Dopiero rozszerzenie granic o ten fragment proponowany wszczyna formalną procedurę i podmioty, strony mogą składać wnioski, uwagi itd. Jak to nie będzie wszczęte to nie będzie w ogóle tego projektu i myślę, że wtedy prezydent będzie występował z wnioskiem o odstąpienie od zmiany planu, ponieważ tego planu zgodnie z intencją już przestąpionego planu, czyli z intencją powiększenia programu dla tego inwestora nie da się uzgodnić przez GDDKiA bez tych rozszerzeń. To taka była kolejność. Inwestor chce powiększyć program i oferuje wiele tam miejsc pracy. Prezydent uznaje, że oferta inwestora jest atrakcyjna ze względów podatkowych, czy innych i w związku z tym przystępujemy do planu i w związku z tym, ponieważ GDDKiA będąca sąsiadem bezpośrednim tego terenu jest organem uzgadniającym stawia warunki, warunki są wypełnione przez ZDiZ poprzez sporządzenie koncepcji przez Tebodin i w dalszym etapie my uwzględniając tę koncepcję rozszerzamy granice, żeby ten plan zrobić całościowo i spójnie. Tu nie ma tak, że będziemy

kontynuować ten plan bez poszerzenia granic. To tak się nie da, bo taki plan nie uzyskał uzgodnienia GDDKiA.

**Maria Małkowska - członek komisji**

Ja pamiętam ten wykład Pana wiceprezydenta nt. obrony prawa własności. Trochę dziwi mnie, skoro 3 lata pracujecie nad tą koncepcją, że nie pofatygowaliście się do tych ludzi i nie rozmawialiście. Dlatego ja osobiście jestem za tym żeby ograniczyć, zmienić granice opracowania i to wyłączyć, ponieważ tam sytuacja jest taka, że to gospodarstwo się po prostu podzieli, budynki się wyburzy, a gospodarstwo zostanie. Jestem absolutnie przeciw. Komuś się robi usługę i się rozszerza, bo ten ktoś chce, a tu się zabiera i nawet się go nie pyta. Dziękuję.

**Krzysztof Wiecki - członek komisji**

Mówiła Pani na samym początku, że było 57 spotkań, czy koncepcji z inwestorem, ale nie było ani jednego spotkania z właścicielem tego terenu, co zresztą pani Małkowska przed chwilą powiedziała. W poprzednim tygodniu Pan projektant z BRG mówił nam, że trzeba będzie to wyburzyć. Dzisiaj Pan dyrektor prostuje i mówi, że może jeden budynek, ten najbardziej na zachód zostanie. Tylko, że to jest budynek gospodarczy, a budynek mieszkalny będzie do wyburzenia. Gratuluję temu, który będzie chciał mieszkać w gospodarczym. Już pomijam to, że jest to miejsce, gdzie Ci ludzie mieszkają, ale oni mają jeszcze ziemię orną. Będą wykupieni, to będzie wyburzone. Gdzie mają się wyprowadzić? Tę ziemię też mają sobie na plecy wziąć? W związku z tym składam wniosek o wyłączenie tego terenu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

**Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący komisji**

Panie Krzysztofie i Pani Mario po raz kolejny jako komisja chcą Państwo żebyśmy dali sygnał, że blokujemy inwestycje w tym mieście. Uważam, że przystąpienie jest najprostsza uchwałą i dzięki niej możemy wziąć Pana za stronę postępowania. Dzisiaj Pan nie jest stroną i nie ma Pan prawa złożyć żadnego wniosku. Z jednej strony chcecie zablokować inwestycje, owszem znacie moje uwagi z zeszłej komisji co do tej inwestycji, a z drugiej strony dać sygnał na świat po raz kolejny, że tego rodzaju uchwałami blokujemy inwestycje w mieście. Moim zdaniem to jest nieprofesjonalne. Profesjonalnie byłoby przystąpić, zmienić granice i dyskutować na etapie koncepcji planu i o to apeluję do Was, bo oczywiście jak będziecie chcieli to tak zrobicie.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

W jaki sposób przypilnować żeby zmienić tę koncepcję, którą ZDiZ uzgadnia. Problem jest w tym Panie Grzelak, że większość z nas jak widzę po rozmowach jest przeciwko temu, żeby wyburzać temu Panu budynki skoro nikt z nim nie rozmawiał, on nie wie o tym i w związku z tym należy jakoś człowieka uszanować. W związku z tym my przystąpimy, a ZDiZ i Pan dyrektor powie, że musimy taki układ drogowy zaakceptować, ponieważ jest on już uzgodniony w Warszawie, zaakceptowany i pieniądze już na to są przygotowywane. To jak to zrobić, żeby Wam zmienić tę koncepcję, bo jeśli przystąpimy to tylko ze świadomością, że w czasie projektowania tego planu będziemy mogli zmienić te koncepcję. Czy Państwo są w stanie tak to przeprojektować żeby temu Panu nie burzyć budynku?

**Konrad Lewicki - Zarząd Dróg i Zieleni**

Warto tutaj dodać jeszcze jeden element, bo skoncentrowaliśmy się tutaj na Pana gospodarstwie i ja rozumiem, że to jest najważniejsza sprawa, ale w skali całego przedsięwzięcia jest to tak naprawdę detal. Chodzi nam przede wszystkim o to, że jeżeli przyjmiemy w tym planie zagospodarowania potrzebę zmiany tej trasy w sumie drogi drugorzędnej, to możemy ją nieco przesunąć i wtedy Pan pozostałby ze swoim gospodarstwem, ale zwróćcie Państwo uwagę, że to gospodarstwo jest w ciągłej, permanentnej uciążliwości od Obwodnicy i tak naprawdę skazujemy tego Pana mimo kosztów, które poniesiemy na przeprojektowanie później trudniejszą realizację to pozostawiamy Pana w sytuacji niekomfortowej. Jest pytanie dlaczego Pan się dopiero teraz o tym dowiedział skoro już 5 lat się na ten temat rysuje. Możemy się za to posypać popiołem za że nie poszliśmy do Pana. W tej sytuacji cały czas procedujemy węzeł w tej chwili odginamy tylko trzeciorzędny kawałek drogi lokalnej. Co jest do zrobienia, ja nie mówię jak to zrobimy, natomiast Pan zgłosił swoje pretensje i stwarzamy płaszczyznę poprawy. W planie zagospodarowania można skorygować ten układ. Myśmy w pełni nie zdawali sobie sprawy z tego.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Czyli rozumiem, że wstrzymujecie zatwierdzanie i opiniowanie w Warszawie tej koncepcji, którą macie i zmieniacie tę koncepcję?

**Konrad Lewicki - Zarząd Dróg i Zieleni**

My tej koncepcji jako całości nie zmieniamy. Możemy zmienić detal, którym jest łuk zahaczający o Pana gospodarstwo co nie zmienia faktu, że mieszkanie w tym rejonie będzie musiało być otoczone ekranami.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

No, ale to już jest Pana odpowiedzialność, jak będzie Pan chciał.

**Jolanta Rolle - Zarząd Dróg i Zieleni**

To musi wiedzieć, że z jednej strony będzie miał ogromne centrum handlowe, a z drugiej strony Obwodnicę.

**Konrad Lewicki - Zarząd Dróg i Zieleni**

I ekrany wokół.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

To trzeba Panu powiedzieć.

**Konrad Lewicki - Zarząd Dróg i Zieleni**

Pan się zgłosił dzisiaj i my to na siebie bierzemy. Możemy Panu dokładnie wyjaśnić na czym będzie polegała ingerencja w jego teren, po drugie Pan się wypowie i my będziemy to uwzględniali. To jest węzeł porównywalny z Karczemkami, gdzie zostały wyburzone całe masy gospodarstw.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Rozumiem, ale może wiedzieli wcześniej albo może cały czas byli powiadamiani. Ja proponuję żebyśmy jednak przystąpili do opracowania tego planu. Zgadzam się, że inwestycji w mieście nie można blokować i wysyłać takich sygnałów. To jest duży inwestor, ale niezależnie czy to jest jedna osoba, czy jest to 100 osób to dla mnie ciężar gatunkowy człowieka, któremu się robi krzywdę jest taki sam. W związku z

tym mam pytanie do Państwa z ZdiZ, kiedy się Państwo spotkacie z Panem? Proszę żebyście się umówili i spotkali. Pan zadecyduje czy woli żeby zmieniać łuk drogi tak, że ocalić Państwa gospodarstwo, czy lepiej dla Pana będzie zostawić taki łuk, a miasto wykupi Pana teren, bo jeżeli zmieni się łuk to miasto nie musi Pana wykupić, ale zostaje Pan w dużej uciążliwości. I tak główne drogi zostaną, węzeł zostanie, tego się już nie zmieni. My jako komisja deklarujemy, że będziemy pilnować tego, jaką decyzję Pan podejmie.

**Krzysztof Wiecki - członek komisji**

Pani przewodnicząca mówiła o zagrożeniach, które czekają właściciela tego gospodarstwa. Natomiast ja rozumiem, że miasto będzie musiało wykupić całe gospodarstwo, ale co z tą ziemią orną? Dalej ta rodzina nie może się wybudować na gruncie ornym, który ma, bo tam jest zakaz budowy z tego względu, że jest linia wysokiego napięcia.

**Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Tam jest plan obowiązujący, ona ma przeznaczenie na cele produkcyjno - usługowe. Jest rzeczywiście pod linią wysokiego napięcia, ale ona sama z siebie nie wyłącza możliwości budowania, chociaż ona ma charakter linii wysokiego napięcia rolniczej, więc jest stosunkowo nisko, więc raczej nie da się pod nią nic wybudować. Natomiast nie umiem powiedzieć z pamięci czy tam jest dopuszczona funkcja towarzysząca w prowadzonej działalności zgodnej z planem. Z tym, że prowadzona działalność zgodnie z planem to jest produkcyjna albo usługowa, a nie rolnicza, więc z stanie obowiązującego planu nie można zbudować osobnego budynku mieszkalnego, ani w części mieszkalnej zagrody rolniczej.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Czyli w pod rządami obecnego planu i tak nie ma tam rolniczej funkcji?

**Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Oczywiście, że nie ma.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Ja tylko chcę podsumować, żeby wszyscy Państwo i Pan również byli tego świadomi.

**Krzysztof Wiecki - członek komisji**

Przypominam o wniosku jaki złożyłem, o wyłączeniu z miejscowego planu zagospodarowani przestrzennego.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Ale dla tego Pana naprawdę byłoby lepiej żeby nie wyłączać. No, ale jeśli Pan chce to głosujemy. Wniosek Radnego Krzysztofa Wieckiego 1 głosem „za”, 3 głosami „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się” nie znalazł poparcia wśród członków komisji.

*Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 3 głosami „za”, 1 głosem „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.  
Opinia nr 47-8/280-39/13.

#### **PUNKT 7**

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi - **druk nr 871**.

---

**Druk nr 871 - Sprawa: BRMG-S.0006.105.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Dimitris T. Skuras - dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej**  
*Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

#### USTALENIA KOMISJI

Komisja postanowiła wydać opinię do ww. projektu uchwały po zaopiniowaniu poprawek przez komisję wiodącą, czyli Komisję Polityki Gospodarczej i Morskiej.

#### **PUNKT 8**

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na terenie Gminy Miasta Gdańska oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej - **druk nr 872**.

---

**Druk nr 872 - Sprawa: BRMG-S.0006.106.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Dimitris T. Skuras - dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej**  
*Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

#### USTALENIA KOMISJI

Komisja postanowiła wydać opinię do ww. projektu uchwały po zaopiniowaniu poprawek przez komisję wiodącą, czyli Komisję Polityki Gospodarczej i Morskiej.

#### **PUNKT 9**

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi - **druk nr 873**.

---

**Druk nr 873 - Sprawa: BRMG-S.0006.107.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Dimitris T. Skuras - dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej**  
*Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

#### USTALENIA KOMISJI

Komisja postanowiła wydać opinię do ww. projektu uchwały po zaopiniowaniu poprawek przez komisję wiodącą, czyli Komisję Polityki Gospodarczej i Morskiej.

#### **PUNKT 10**

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pojemniki z odpadami komunalnymi powstałymi na nieruchomości, na której nie zamieszkują mieszkańcy a powstają odpady komunalne **druk nr 874.**

---

**Druk nr 874 - Sprawa: BRMG-S.0006.108.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Dimitris T. Skuras - dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej**  
*Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

#### USTALENIA KOMISJI

Komisja postanowiła wydać opinię do ww. projektu uchwały po zaopiniowaniu poprawek przez komisję wiodącą, czyli Komisję Polityki Gospodarczej i Morskiej.

#### **PUNKT 11**

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty dla nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy **druk nr 875.**

---

**Druk nr 875 - Sprawa: BRMG-S.0006.109.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Dimitris T. Skuras - dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej**  
*Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

#### USTALENIA KOMISJI

Komisja postanowiła wydać opinię do ww. projektu uchwały po zaopiniowaniu poprawek przez komisję wiodącą, czyli Komisję Polityki Gospodarczej i Morskiej.



## PUNKT 12

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Gdańska - druk nr 876.

---

**Druk nr 876 - Sprawa: BRMG-S.0006.110.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Dimitris T. Skuras - dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej**  
*Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Chciałam Państwu powiedzieć, że Komisja Polityki Gospodarczej i Morskiej, która jest komisją wiodącą, jeśli chodzi o te uchwały, miała dużo uwag. W związku z tym przełożono opiniowanie nad poprawkami na czas przed sesją. W związku z tym wysłuchaliśmy Pana dyrektora, ale nasze głosowanie chciałabym przełożyć i zagłosować po tym zaopiniowaniu składanych poprawek przez komisję wiodącą.

### USTALENIA KOMISJI

Komisja postanowiła wydać opinię do ww. projektu uchwały po zaopiniowaniu poprawek przez komisję wiodącą, czyli Komisję Polityki Gospodarczej i Morskiej.

## PUNKT 13

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny, ul. Kopalniana od nr 5 do 25 w mieście Gdańsku - druk nr 877.

---

**Druk nr 877 - Sprawa: BRMG-S.0006.111.2013**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Drugi raz to głosujemy, ponieważ mecenas Bodakowski mimo wcześniejszych ustaleń zgłosił do tego projektu uwagi. W związku z tym, żeby skonsumować te uwagi, chciałabym żebyśmy jeszcze raz przegłosowali projekt uchwały, który zmienił nazwę i dorysowane zostały granice opracowania. Dziękuję BRG, że nam graficznie pomogło.

**Andrzej Bodakowski - radca prawny**

W projekcie druku, który został przedłożony jako druk komisyjny został przedłożony również załącznik graficzny. Przy czym ten załącznik w mojej ocenie nie pozwala określić jaki jest projektowany zakres planu.

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Rozumiem, że teraz wszystko jest w porządku z tą uchwałą? Panie dyrektorze Piskorski też rozumiem, że nie ma Pan prawnych uwag?

**Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Panie mecenasie czy Pan ma nowy projekt, bo Pani przewodnicząca ma nowy projekt?

**Andrzej Bodakowski - radca prawny**

Nie. Ja jestem zdziwiony, że komisja proceduje, ponieważ ja się odnoszę do projektu druku, który otrzymałem.

**Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

W nowym projekcie uchwały nie znajduje zastrzeżeń formalnych, natomiast jeszcze ciągle nie ma opinii Pana prezydenta, ale ta opinia będzie negatywna.

*Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

#### USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 5 głosami „za” przyjęła proponowany projekt uchwały.

#### **PUNKT 14**

Koncepcja Strategii Realizacji Systemu Tras Rowerowych dla Gdańska.

---

**Jarosław Wincek - Biuro Rozwoju Gdańska**

Ta strategia jest zupełnie nowym dokumentem. BRG w 2011r. sporządziło studium systemu tras rowerowych dla Gdańska STeR. Opracowanie to powstało w wyniku rozbudowanej partycypacji. Odbyło się 19 sesji warsztatowych. Dużo zainteresowanych osób w tym radni miasta Gdańska w tym uczestniczyli. W rezultacie powstało takie całościowe studium systemu tras rowerowych właśnie składające się głównie z tras, ale również z innych elementów wpływających na jakość ruchu rowerowego w mieście, w tym stref ruchu uspokojonego, lokalizacji parkingów rowerowych. BRG zostało za tę partycypację nagrodzone nagrodą Gdańskiej Kompanii Rowerowej Złota Szprycha 2012. To było w STeR w roku 2011. W tym roku i w roku ubiegłym sporządzamy strategię realizacji systemu tras rowerowych, której zadaniem jest wypracowanie optymalnej kolejności realizacji elementów tego systemu. Opracowanie to ma stanowić podstawę ubiegania się o środki m.in. z funduszu UE w następnych latach 2013-2020. Studium to jest sporządzane na mocy uchwały RMG z lutego ub. roku. STeR określał kształt całego systemu natomiast SR STeR ma określić kolejność realizacji poszczególnych jego elementów. Wybrane zostało 40 odcinków tras, o łącznej długości niespełna 110km. To są przede wszystkim trasy główne, będące ustaleniem STeR, jak i również pary wybranych tras zbiorczych, do każdego z nich opracowana została tzw. zlewnia, czyli obszar oddziaływania lokalnego tych tras. To jest po prostu obszar w bezpośrednim oddziaływaniu trasy rowerowej, czyli w zasięgu dojazdu 3 min. od trasy rowerowej. To jest obszar w promieniu 550m od danej trasy. Główną treścią jest analiza tego studium wielokryterialna. O tym, w jakiej kolejności ma być realizowana infrastruktura rowerowa wg tego studium decyduje 11 czynników. One są pogrupowane w 4 grupach. Najważniejsza jest grupa kryteriów

komunikacyjnych, która w 45% wpływa na ocenę końcową danej trasy, kryteria ekonomiczne, w 25% wpływa na sumaryczną ocenę każdej trasy, kryteria funkcjonalno - przestrzenne, kryteria środowisko - społeczne. W efekcie dostajemy każdą trasę z tych 40 otrzymuje ocenę. Wartość punktowa tej oceny wskazuje na potrzebę realizacji i jej pilności wykonania. Najważniejszy jest potencjał trasy. Zrobiliśmy modelowanie takiego potencjalnego ruchu rowerowego w mieście przy założeniu, że wszystkie podróże w mieście odbywają się rowerem po zrealizowanym systemie tras. Otrzymaliśmy jakieś teoretyczne potoki ruchu. Wielkość tego potoku wpływa zasadniczo na te kryterium potencjału. Dalej kolejnym kryterium jest kryterium bezpieczeństwa. Tu po prostu posłużyliśmy się statystyką policyjną, w której odnotowano wszystkie zdarzenia drogowe na tych przekrojach, więc czym większa liczba zdarzeń drogowych, tym wartość bezpieczeństwa, czy też stopnia ryzyka wypadku lub kolizji jest większa. To jest w 9% wpływa na końcową ocenę trasy. Obciążenie trasy, czyli wyniki pomiaru ruchu rowerowego w szczycie porannym w czerwcu ub. roku. Tu oczywiście czym większy potok istniejący, tym większy wymiar tej oceny. Kolejne dwa czynniki to jest koszt budowy i długość dla każdej z tych 40 tras. Sporządzona została szkicowa koncepcja przebiegu i oczywiście została wybrana forma technicznej realizacji, czy to będzie droga rowerowa wydzielona, czy też to będą pasy rowerowe w jezdni, czy ruch na zasadach ogólnych, w zależności od wyboru formy technicznej została przydzielona punktacja. Najwięcej punktów otrzymały te trasy, których forma realizacji jest jakby najmniej kosztowna stąd nazwa koszt budowy i długość w sposób bezpośredni przekłada się na koszt trasy. Czym dłuższa trasa tym tutaj wielkość tej oceny, wartości była niższa. Trudności realizacyjne: tutaj sprawdzaliśmy 4 wskaźniki zgodność z obowiązującymi planami właśnie jeśli chodzi o tą wybraną formę realizacji, miejsce w pasie drogowym, czy w przypadku realizacji wzdłuż istniejącej drogi szerokość istniejącego pasa drogowego jest wystarczająca dla realizacji wybranej formy technicznej, jaka jest sytuacja własnościowa gruntów pod trasą i ewentualna konieczność etapowania tej trasy. Te wszystkie rzeczy były punktowane i to w 13,75% rzutowało na ocenę końcową danej trasy. Spójność - tutaj punktowaliśmy z iloma trasami w stanie istniejącym dana trasa się łączy, bądź z iloma punktami przesiadkowymi. Wyższe oceny otrzymywały trasy, które wypełniają jakąś lukę w istniejącym systemie i te zyskiwały większą ocenę i w sumie wyżej plasowały się w rankingu. Oddziaływanie lokalne, czyli liczba osób zameldowanych w obszarze tej zlewni teoretycznej. Czym większa liczba osób, tym zakładamy większe oddziaływanie lokalne i wyższa ocena. Możliwość przejazdu, czyli sprawdzaliśmy w tych przekrojach, gdzie planowane są te trasy, jak dzisiaj można się przemieścić rowerem. W przypadku braku możliwości przejazdu 10 punktów. Jeżeli była w miarę dobra możliwość przejazdu, np. po jezdni z małym obciążeniem ruchu rowerowego 2 punkty, oddziaływanie na środowisko, czyli ewentualna konieczność wycinki i likwidacji zieleńców, itd. To wszystko, co było w kolizji z trasą. Ostatnie kryterium: poparcie społeczne. W ubiegłym roku przeprowadziliśmy ankietę internetową. Poprosiliśmy wszystkich zainteresowanych o wypowiedzenie się, które z tras są zdaniem publiczności zainteresowanej najważniejsze dla realizacji. Można było wybrać dowolną ilość z przedstawionych 40. Ankietę wypełniło 2344 respondentów. Największe poparcie ponad 600 głosów zyskał kierunek wzdłuż Traktu Św. Wojciecha. W efekcie otrzymaliśmy etapy realizacji kolejnych tras. Na pierwszym miejscu trasa wzdłuż ul. Kołobrzeskiej, ul. Nowa Politechniczna, ul. Trzeciego Maja na odcinku od ul. Nowe Ogrody do ul. Armii Krajowej, ul. Bulońska i ul. Trakt Św. Wojciecha jako 5

trasa w pierwszym etapie. Wszystkie z tych 40 tras podzieliliśmy na 5 etapów. Po 5 tras w każdym. Na razie przekazuję generalne założenia tej strategii. Całą analizę łącznie ze wszystkimi etapami prześlę Państwu, kiedy ten projekt będzie zaopiniowany. Być może będzie jeszcze trochę zmieniany, bo w tej chwili opiniujemy go ze środowiskami rowerowymi, więc być może to jeszcze wpłynie na jego kształt i wtedy jeżeli będzie to już uzgodnione i zaopiniowane pozytywnie to chciałbym Państwu przedstawić po prostu projekt uchwały razem z załącznikami.

**Krzysztof Wiecki - członek komisji**

Jest trasa rowerowa na ul. Stryjewskiego. Proszę mi powiedzieć w jaki to jest sposób projektowane, że przechodzi dosłownie 20-30cm od istniejących budynków, a nie ma tam chodnika, który wcześniej był. Ta trasa rowerowa została zbudowana kosztem chodnika przy przejściu dla pieszych. Robi się taki newralgiczny i niebezpieczny punkt.

**Jarosław Wincek - Biuro Rozwoju Gdańska**

Nie chciałbym wchodzić w szczegóły techniczne, bo to jest zupełnie inny poziom merytoryczny. My tymi opracowaniami studialnymi nie wchodzimy w aspekty techniczne. Raz, że są standardy techniczne dla Gdańska obowiązujące i one ustalają wszystkie szczegóły techniczne jak szerokość, promień skrętu, rodzaj nawierzchni, niweleta, pochylenie. Kwestie takie czy trasa rowerowa w konkretnej formie droga rowerowa biegnie zbyt blisko budynków, czy nie zawęży za dużo przestrzeni chodnika. To są już kwestie wykonawcy, to jest poza zasięgiem BRG. Tym powinien zawiadywać ZDiZ i o to powinien dbać oficer rowerowy. On powinien to koordynować. Dzisiaj chciałem Państwu przekazać główne założenia. Siłą rzeczy ta prezentacja była dosyć szczegółowa, bo pojawiły się różne wartości i to być może powodowało złudzenie, że projekt już jest skończony. Tak nie jest. My wciąż go opiniujemy z Gdańską Kampanią Rowerową i Pomorskim Stowarzyszeniem Wolna Europa. Być może oni jeszcze wpłyną na jakieś szczegóły. Po tym jak to wszystko ustalimy i powstanie gotowy projekt łącznie z projektem uchwały, bo myślę, że chcielibyśmy zaproponować, żeby RMG przyjęła to drogą uchwały to oczywiście razem z projektem uchwały prześlemy Państwu wszystkie załączniki i aneksy odpowiednio wcześniej i wtedy będzie jeszcze raz dyskusja na projektem, który będziecie mieli szansę zapoznać się i przeczytać odpowiednio wcześniej.

**Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący komisji**

Po co to robić na etapie uchwały. Przecież można to wcześniej zrobić.

**Jarosław Wincek - Biuro Rozwoju Gdańska**

Oczywiście przekazać prezentację.

**PUNKT 15**

Wskazania przedstawiciela Gminy Miasta Gdańska do Rady Nadzorczej Fundacji "Agencja Regionalnego Monitoringu Atmosfery Aglomeracji Gdańskiej (ARMAAG)" VII kadencji.

---

**Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji**

Zgodnie ze statutem fundacji Rada Nadzorcza fundacji składa się z przedstawicieli trzech miast założycielskich. W związku z upływem 10 maja br. VI kadencji władz fundacji ARMAAG konieczne jest wskazanie członka na okres VII kadencji, tj. do roku 2016. W związku z tym Pan prezydent Bielawski prosi o informację kogo komisja wskazuje do rady nadzorczej fundacji?

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 5 głosami „za” wskazała Pana radnego Dariusza Stodkowskiego do pełnienia tej funkcji.

**PUNKT 16**

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

---

*W tym punkcie głosów nie było.*

*Przewodnicząca podziękowała wszystkim obecnym za przybycie.*

*Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 18:00.*

*Wiceprzewodniczący  
Komisji Rozwoju Przestrzennego  
i Ochrony Środowiska*

*Piotr Grzelak*

*Przewodnicząca  
Komisji Rozwoju Przestrzennego  
i Ochrony Środowiska*

*Małgorzata Chmiel*

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk  
Biuro Rady Miasta Gdańska